

1,2 mln złotych na „gąbki”, które ratują klimat

Chemik z poznańskiego uniwersytetu pracuje nad metodą magazynowania gazów cieplarnianych. Na stworzenie grupy badawczej dostał milion

Gąbka do kąpieli może pochłaniać wodę, może ją filtrować lub magazynować. Milion razy mniejsze „gąbki” modelowane na poziomie molekularnym mogą filtrować i magazynować gazy cieplarniane, czyli przyczynić się do ochrony środowiska oraz zmniejszyć odszkodowania, jakie Polska ma płacić za zanieczyszczanie środowiska. To wszystko dzięki badaniom dr Artura Stefankiewicza, wykładowcy z poznańskiego uniwersytetu i tegorocznego laureata konkursu Lider organizowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Na stworzenie grupy badawczej zajmującej się „gąbkami” otrzymał milion dwieście tysięcy złotych!

- Po naszymu to dynamiczne szkielety metaliczno-organiczne albo materiały porowate - wyjaśnia doktor Artur Stefankiewicz. - Dzięki dotacji kupię sprzęt i zatrudnię sześć albo siedem osób. Przez trzy lata będą zarabiać godne pieniądze, ale muszą też być zdesperowani, aby dużo pracować - dodaje.

Artur Stefankiewicz napisał doktorat w Strasburgu, dzie-



FOT. PAWEŁ MIECZYŃSKI

▶ Badania nad dynamicznymi szkieletami metaliczno-organicznymi, czyli „gąbkami” już trwają - mówi dr Artur Stefankiewicz

ki stypendium im. Marii Skłodowskiej-Curie. Później był Uniwersytet Cambridge i praktyki w czołowych firmach chemicznych. W ubiegłym roku wrócił do Poznania. Jak podkreśla, jest wiele grup, które zajmują się już „gąbkami”, ale proces ich tworzenia wciąż wymaga udoskonalenia.

- Zapotrzebowanie na materiały porowate, czyli „gąbki” jest

od dziesiątek lat, bo generujemy coraz więcej dwutlenku węgla, spalin i śmieci. Wszystko to uwalnia gazy - tłumaczy dr Stefankiewicz. - Powierzchnia takiej „gąbki” jest ogromna, dlatego dużo można w niej zmieścić, a każdy teraz walczy o powierzchnię.

W maju unijne biuro statystyczne podało, że emisja dwutlenku węgla wynikająca ze spa-

lania paliw kopalnianych spadła w 22 krajach, ale Polska jest jednym z sześciu państw, w których emisja gazów wzrosła.

„Gąbki” nie są jedynym projektem, który spodobał się w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. W tegorocznej, piątej edycji wśród 36 zwycięzców było aż ośmiu laureatów z Poznania. Doceniono projekty Jędrzeja Walkowiaka z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz sześciu osób z Politechniki Poznańskiej: Wojciecha Karpiuka, Wojciecha Sawczuka, Damiana Przystackiego, Szymona Wąsika, Magdaleny Mierzwiczak oraz Piotra Oleśkiewicz-Popiela.

- Myślę, że liderzy z poprzednich lat uczą kolejnych, jak wypełniać aplikacje, dlatego w Poznaniu jest w tym roku taki wysyp laureatów - mówi Barbara Pastuszek-Lipińska, koordynator projektu Lider. - Celem programu nie jest znalezienie gwiazd jednego sezonu, ale osoby, które pociągną polską naukę do przodu i pokażą innym, w jaki sposób zdobywać granty - dodaje.

Koordynatorka zaznacza, że projekt Lider jest nie tylko szansą na stworzenie własnych grup badawczych, ale także programem edukacyjnym, dzięki któremu młodzi naukowcy będą wiedzieli, jak w przyszłości sięgnąć np. po dotacje unijne. ●

KATARZYNA DOBRÓN